

Jak powstała tęcza

Tigrinia

Dawno temu, jak twierdzą ludzie, na niebie nie pojawiała się tęcza. Istniały jednak wszystkie kolory, które były rozsypane po całym sklepieniu niebieskim. Każdy z nich wyglądał inaczej. Jeden był zielony, drugi czerwony, trzeci żółty. Inne zaś miały barwę niebieską, fioletową i pomarańczową.

Niestety, kolory nie potrafiły zgodzić się między sobą. Nie miały ochoty robić niczego wspólnie.

Pewnego dnia pokłóciły się o to, który z nich jest najpiękniejszy.

- JA jestem najpiękniejszym kolorem! – zawołał rozzłoszczony Czerwony.

- Nie! Wykluczone! Nie jesteś najpiękniejszym kolorem! – odparł rozgniewany Żółty.

- Jeśli szukacie najpiękniejszego koloru, to JA nim jestem! – wykrzyknął Fioletowy.

- To absolutnie niemożliwe – stwierdził Niebieski swoim spokojnym tonem.

Cała ta sprzeczka przerodziła się w ogromny spór i bójkę. Kolory zaczęły popychać i szarpać się wzajemnie.

Gdy tak walczyły, nie zauważyły nawet, kiedy na całym niebie rozbłysło rażące światło.

Jednocześnie usłyszały głośny huk.

Biedne kolory tak się przerażyły, że aż ze strachu całe się trzęsły.

Zaraz potem spadł ulewny deszcz i jednocześnie zrobiło się bardzo zimno.

Przestraszone kolory przytuliły się do siebie i próbowały ogrzać się wzajemnie. W ten sposób wspólnie utworzyły na niebie przepiękny kolorowy łuk. W tej samej chwili zaświeciło słońce.

Kiedy kolory spojrzały na wodę, która znajdowała się pod nimi, zauważyły, jak ślicznie razem wyglądały. Zafascynowane tym urzekającym widokiem długo jeszcze oglądały swoje odbicie w wodzie.

- Popatrzcie, jak wspaniale wyglądamy wszystkie razem – westchnął zadowolony Pomarańczowy.

- To prawda! – odpowiedziały pozostałe kolory zgodnym chórem.

- Wyglądamy jak przepiękny pas Matki Bożej* - stwierdziły oczarowane swoim wyglądem. Odtąd już zawsze wszystkie kolory pojawiają się razem na niebie, kiedy podczas deszczu świeci słońce. A ich jedność dodaje im czaru i piękna aż do dziś dnia. My również jesteśmy piękni, gdy jednoczymy się i robimy coś wspólnie. Bo w jedności jest nie tylko siła, ale również piękno.

* W języku tigrinia określenie „pas Matki Bożej” oznacza tęczę